

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/armia-czerwona/105145,Zdobycie-ruin-Wkroczenie-Armii-Czerwonej-do-Warszawy.html>



Zniszczenia kamienic na rogu Alei Jerozolimskich i Nowego Świata. Warszawa, lipiec 1945 r. Fot. z zasobu AIPN

ARTYKUŁ

Zdobycie ruin. Wkroczenie Armii Czerwonej do Warszawy

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: KATARZYNA ADAMÓW 17.01.2024

17 stycznia Armia Czerwona wkroczyła do zrujnowanej lewobrzeżnej Warszawy. Wraz z czerwonoarmistami do stolicy weszli także żołnierze 1. Armii WP. W dzisiejszej narracji historycznej trwa spór o słowo „wyzwolenie”. W

rzeczywistości prawie nie było ani kogo, ani czego wyzwalać...

Od upadku powstania warszawskiego stolica była sukcesywnie niszczona przez specjalne oddziały niemieckie. Niemcy wywieźli z miasta wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Następnie do akcji przystąpili żołnierze tzw. *Brandkommando*, do zadań których należało podpalanie budynków oraz saperzy, którzy wysadzali kamienicę za kamienicą.

Ohyda spustoszenia

Przed wybuchem II wojny światowej Warszawa zajmowała ok. 140 km². Była miastem dynamicznym i stale rozwijającym się. Zagraniczni turyści nazywali ją małym Paryżem.

A jak wyglądała 17 stycznia 1945 r.?



Fotokopia zdjęcia (autor: Anatolij Morozow) przedstawiającego zajęcie przez Armię Czerwoną Warszawy w styczniu 1945 r. Plansza przygotowana została prawdopodobnie na wystawę resortową o historii ruchu socjalistycznego i komunizmu. Z zasobu AIPN



Materiały wykorzystane do realizacji propagandowego filmu pt. „Droga walki”. Klatka filmowa z zasobu AIPN

Niemcy zniszczyli ponad 80% zabudowy miejskiej, wysadzili wszystkie mosty i dworce, w gruzach znalazło się 90% obiektów zabytkowych i zakładów przemysłowych. Zburzono szkoły, szpitale, miejsca kultu religijnego.

Na „ulicach” zalegało ok. 20 mln m³ gruzów, wśród których kryły się miny i niewypały.

Zniszczenie gmachów i kamienic to jeden z aspektów niemieckiej polityki wobec niepokornego miasta, drugim była zagłada jego mieszkańców. W roku 1939 roku ludność stolicy wynosiła prawie 1,3 mln, w tym ok. 1/5 stanowili Żydzi. Warszawa była siódmym pod względem zaludnienia miastem Europy, wyprzedzając w tym zakresie m.in. Rzym czy Madryt. Szacuje się, że w styczniu 1945 r. w Warszawie, na lewym brzegu Wisły, przebywało maksymalnie 1000 osób. 17 stycznia wśród ruin umęczonego miasta prawie nie było mieszkańców. Żołnierze wkroczyli w morze gruzu, a witały ich kikuty wypalonych kamienic.



Zniszczone getto warszawskie, widok na ulicę Smoczą. Warszawa, lipiec 1945 r. Fot. z zasobu AIPN



**Ruiny Starego Miasta. Warszawa,
czerwiec 1945 r. Fot. z zasobu
AIPN**



**Zniszczenia kamienic na rogu Alei
Jerozolimskich i Nowego Świata.
Warszawa, lipiec 1945 r. Fot. z
zasobu AIPN**

Defilada na trupie miasta

A jednak ze zgliszczy zaczęli wyłaniać się nieliczni warszawiacy, którym udało się przeżyć niemiecką okupację. Do centrum stolicy nadciągali także ci, którzy uciekli do dalszych dzielnic lub podwarszawskich miejscowości.

19 stycznia w odgruzowanych pospiesznie Alejach Jerozolimskich, obok wypalonego Dworca Głównego, zorganizowano defiladę oddziałów polskich. Na trybunie honorowej stanęli m.in.: marszałek Związku Radzieckiego Gieorgij Żukow, Bolesław Bierut, Edward Osóbka-Morawski, Władysław Gomułka, marszałek Michał Rola-Żymierski i generał Stanisław Popławski.



**Ruiny Zamku Królewskiego,
widok od strony Wisły.
Warszawa, czerwiec 1945 r. Fot. z
zasobu AIPN**



**Ruiny zabudowy ulicy
Czerniakowskiej. Warszawa,
czerwiec 1945 r. Fot. z zasobu
AIPN**

Za datę wyzwolenia Warszawy przyjęto 17 stycznia 1945 r., mimo że od czterech miesięcy na prawym brzegu Wisły niemieckich okupantów już nie było. Od 15 września warszawska Praga była w rękach sowieckich i formalnie władzę zaczęli sprawować tam Polacy. Stolica, już od 18 września 1944 roku, miała swojego

prezydenta – Mariana Spychalskiego, a od 15 października własną gazetę – „Życie Warszawy”.

Pomimo stosunkowo krótkich walk o Warszawę w czerwcu 1945 r. ustanowiono uroczysty medal „Za Wyzwolenie Warszawy”, a jedna ze stołecznych ulic otrzymała nazwę 17 stycznia. W grudniu 2017 roku została ona zmieniona, na podstawie ustawy dekomunizacyjnej, na „Komitetu Obrony Robotników”.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ